

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr., Inscracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 162.

Sroda 17. lipca 1850.

Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Szwecya i Norwegia. — Grecya. — Turcya. — Egypt. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 1. lipca. Dla Lwowskiego instytutu ślepych wpłynęły następujące dary: Od gminy parafialnej Tatarsko 1 zlr.; od gminy miasta Kałusza z kasy miejskiej 20 zlr.; od dominium Cucułowa w drodze składki 11 zlr. 46 k.; od plebana miejscowego z Lisiatycz i od gminy parafialnej 2 zlr. m. k.

Te szczodroblive dary podają się z wyrazem najczulszego podziękowania do wiadomości publicznej.

Lwów, 5. lipca. Dla wsparcia dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu Tarnowskiego wpłynęła od sądu gminy miasta Setetu kwota 14 zlr. 44 kr. m. k.

C. k. rząd krajowy ma sobie za miły obowiązek złożyć dawcom za ten dar szlachetny czułe podziękowanie.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 11. lipca. Dla dokładnego oznaczenia trybu, według którego nastąpić ma pobór podatku konsumcyjnego w Węgrzech, rozpoczęto w ministerium finansów poprzednicze prace. Pobór tego podatku przypadnie zapewne równocześnie z uchYLENIEM cłowej linii węgierskiej. Baron Geringer ma w tej mierze zwołać do Pesztu deliberującą komisję krajową.

— Bióro nowin donosi: Profesor Oppolzer aplikował temi dniami zapadłym na cholere i w c. k. powszechnym szpitalu znajdującym się chorym — tynkturę choleryczną, wynalezioną przez tutejszego lekarza dr. Bastler. Skutek był wcale pomyślny, gdyż leczeni tą metodą chorzy wyzdrowieli.

— W siedzibie każdego kapitaństwa okręgowego urządzona ma być mała drukarnia dla wytłaczania urzędowych rozporządzeń. Okoliczność ta wyjaśnia przeto wieści względem udzielenia koncesyi do urządzenia drukarni w miejscach, gdzie się znajdują okręgowe kapitaństwa lub sądy. Pomienione drukarnie stanowią mają zresztą tylko filiałki głównej drukarni skarbowej, i następują w miejsce dawniejszych drukarni cyrkularnych.

— W przyszły poniedziałek otworzone będą w Krakowie i Czerniowcach kasy zajmujące się wymianą not bankowych.

— Wszystkie dyrekcyje pocztowe otrzymały zlecenie, wszelkimi sposobami ułatwić publiczności nabycie marków listowych.

— W skutek dekretu ministerium finansów otrzymały c. k. kasy zbiorowe uwiadomienie, iż przysługujące poład namiestnictwom lub guberniom prawo asygnowania na wydatki do budowy gościńców i architektury wodnej, — przechodzi odtąd na jeneralną dyrekcyję budownictwa na tyczące się dyrekcyje i urzęda budownicze. Zaczem dyrekcyja jeneralna może asygnować aż do kwoty 6000 zlr., dyrekcyje zaś i urzęda budownicze do 3000 zlr.

— Zwycię potąd szematyzmy urzędników w krajach koronnych przestaną już z przyszłym rokiem wychodzić, bowiem rządowi urzędnicy polityczni i sądowi wciągnięci będą do szematyzmu państwa.

— W Bernie przygotowują się do wyborów do izby handlowej. Lista wyborców przedłożona będzie jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca do przegladu, a po upłynionym terminie reklamacyjnym mają wybory natychmiast nastąpić.

— Ze strony sądu handlowego wydano publiczne ogłoszenia donoszące o nowo utworzonych konkursach.

— Dla podania łatwości w nabyciu soli do użytku gospodarstwa wiejskiego postanowiło ministerium przyzwolić na drobną sprzedaż soli kopalnej dla bydła i ziemnej do pognoju. Sól ta ma być przeto zmieszana z żywiołami dla bydła wprowadzić nieszkodliwymi, do użytku jednak dla ludzi stałe się już nieprzydatna. Cena soli dla bydła stanowi się po 2 zlr. 30 kr., do pognoju zaś po 40 kr. od cetnara. Sprzedają zajmie się tymczasowo tylko c. k. urząd solny w Gmunden. (Ll.)

— Z Zary donoszą pod dnim 3. lipca: Wczoraj o godz. 1. południa przejeżdżał tędy parostatek „Seemöve“ w drodze do Cat-taro. Na pokładzie jego znajduje się władyka z Czernogóry w bardzo niebezpiecznym stanie zdrowia, który mu nie dozwolił używać kąpieli we Włoszech.

— „Gazetta di Milano“ z dnia 6. b. m. donosi, że linia telegrafów będzie przedłużona aż do Medyolanu, a biuro telegraficzne dla korespondencyi rządowych i prywatnych będzie niebawem otworzone.

— Słychać, iż wszelkie należące do Jego ces. Wysokości Arceksięcia Stefana efekta wysłano osobnym pociągiem za granicę. — Zdaje się przeto, iż Arceksiążę zamysła osiąść stale za granicą Austrii. (Oe. Corp.)

(Wyrok zapadły na jenerał-majora Stefana barona Jovich v. Siegenburg.)

Wiedeń, 13. lipca. C. k. jenerał-major Stefan baron Jovich v. Siegenburg przekonany po formie prawa wojennego, iż jako komendant twierdzy Osieka (Esseg) w październiku 1848 wcho-dził zdradliwie w porozumienie z przewoźcami powstania węgierskiego, a następnie wydał istotnie twierdzę w ręce nieprzyjaciół, skazany został oprócz utraty swej rangi, medalu za odwagę i krzy-za wojskowego — na śmierć przez powieszenie. Jego Mość Cesarz raczył n. w. reskryptem z dnia 2. lipca zmienić wydany na jenerała wyrok śmierci na karę fortecznego więzienia w kajdanach na lat 20.

(Gymnazjum Preszburskie. — Sposób na Szarańczę.)

— Względem utworzenia w Preszburgu arcy-gymnazjum zapadła już uchwała. Otworzone będzie 15. października, a oddziały jego w taki sposób uorganizowane, iż zaświadczenia tego zakładu w całej monarchyi przyjmowane będą za ważne. Wykład nauk odbywać się ma w języku niemieckim, język zaś sławiański i madjarski stanowią objekta wolne.

Pewny stelmach w Komlos w południowych Węgrzech wynalazł według doniesienia „Presb. Ztg.“ pojedynczą lecz nader ważną ma-szynę do zgartywania w wielkiej masie szarańczy i jej wytepienia. — Czynione w tej mierze próby powiodły się jak najpomyślniej, mia-nowicie w Baczka i torontalskim komitacie. Pierwej potrzeba było do podobnej czynności najmniej pareset ludzi, gdy teraz mogą zdzia-łać taką samą pracę dwóch robotników kierujących maszyną parą kołmi uprzedzoną. Potąd zgarnięto szarańczy do 5000 meców presz-burgskich. Maszyna ta jest zresztą nie kosztowna i łatwa do na-bycia. (Ll.)

(Sprawa pożyczki lombardzko-weneckiej.)

— Nadzwyczajny dodatek do dziennika „Lombardo Veneto“ za-wiera następującą z Werony z dnia 5. lipca wiadomość: Projekt ma-jący być do sankcyi cesarskiej przedłożony opiewa, iż rozkład kwot do pożyczki nie nastąpi ze strony rządu, i że zastępcy lombardzko-weneckiego królestwa otrzymują upoważnienie do zaciągnięcia po-życzki za granicą w imieniu rządu i za rękojnią całego terytorjum tego królestwa — a to dla uzupełnienia jeszcze 104 milionami po-trzebnej sumy 120 milionów lirów. Mianowana do podniesienia i zakontraktowania tej sumy komisja składa się z następujących człon-ków: Conati z Werony, Giovanelli z Wenecyi, Macchi z Kremony, Polfranceschi z Werony, Benedetti z Brescii. (Ll.)

Medyolan, 8. lipca. Termin względem przystąpienia do nowej pożyczki przedłużono znowu do 20. lipca.

(Kurs wiedeński z 12. lipca 1850.)

Obligacye długu pańs. 5% — 96 1/2; 4 1/2% — 84 1/16; 4% — 75 1/4; 2 1/2% — 52. Akcyje bank. 1132. Losy z 1834 r. 180; z 1839 r. 115 3/4. Akcyje kolei półn. 110.

Hiszpania.

(Wiadomości potoczne z Madrytu.)

Madryt, 3. lipca. W polityce niezaszło nic ważnego. Lada chwili spodziewać się potogu królowej.

— Wszędzie pracują nad przygotowaniem do wyborów powsze-chnych. Mówią o koalicji między exaltowanymi a członkami opozy-cyi. Dano sobie przyrzeczenie wzajemnej pomocy w ten sposób, iż żadna z dwóch partyi niebędzie przeszkadzać wyborowi kandydatów jednego lub drugiego stronnictwa, który się będzie zdawał mieć naj-więcej szansy.

— Dziennik „Espana“ donosi z listu otrzymanego z Kartageny, że okręt parowy „Castilla“ opatrzywszy się w żywność na trzy mie-siące, otrzymał rozkaz odpłynienia do Neapolu pod rozkazy amba-sadora, który po powtórnej protestacyi będzie musiał opuścić Ne-apol, jeżeli związek małżeński między hrabią Montemolin a księ-zniczką Charlottą przyjdzie do skutku. Zdaje się jednak, że to na-stąpi, ponieważ król neapolitański miał oświadczyć, że w tym wzglę-dzie niebędzie zważał na protestacye dworu hiszpańskiego. (Ind.)

Anglia.

(Wiadomości potoczne z Londynu z dnia 8. lipca.)

Londyn, 8. lipca. Dziś ogłoszono przed centralnym trybunałem karaym uchwały zapadłe w sprawie zamachu na osobę królowej. Sąd przysięgłych ma wyrzec winę obżałowanego, z zastrzeżeniem, że inny sąd przysięgłych rozstrzygnie osobno kwestyę pomieszczenia zmysłów, którą także wniesiono.

W Nowej Irlandyi był wielki rozruch. Między wojskiem a mieszkańcami przyszło do krwawego starcia. Z jednej i z drugiej strony wielu jest rannych. Obawiają się powstania Oranżystów w północnej części Irlandyi na dzień 12. lipca. Szwadron ułanów wyruszył z Dublinu i inne wojska wyruszają wnet za nim dla zapobieżenia rozruchom.

— Znaczny tłum ludu był zebrany na dworcu kolei żelaznej czekając na przywiezienie zwłok Roberta Peel, które wywieziono do Tamworth. Wiele ludzi czekało tam od północy aż do dziesiątej godziny zrana i odprowadzali poczet pogrzebowy aż do Drayton Manor półtrzeciej mili. Miasto Tamworth przedstawia najsmutniejszy widok. Wszystkie sklepy są pozamykane. Wiele mieszkańców przywdziało żałobę.

— Z powodu słabości księcia Cambridge odwołano wielki bal, który się miał odbyć w przyszłą środę w pałacu Buckingham.

— Zniesienie służby pocztowej w niedzielę oszczędzi skarbowi rocznie 50.000 funt. szt.

— Rząd hiszpański obstałował w Anglii cztery pary maszyn o sile 500 koni, cztery o sile 350 koni i dwa zupełne statki wojenne. (Ind.)

(Śmierć księcia Cambridge. — Wiadomości potoczne.)

Londyn, 9. lipca. Familia królewska pogrążona w głębokim smutku. Wczoraj wieczór przyniósł się do wieczności Jego królewicz. Mość książę Cambridge, wuj Jej Mości Królowej po kilkotygodniowym cierpieniu. Śmierć Jego nastąpiła jednak niespodzianie, bo wczoraj wieczór miał się książę lepiej. Buletyn lekarski oznajmiający śmierć księcia opiewa: Jego królewicz, Mość książę Cambridge, przeżywszy dzień spokojnie, umarł nagle i bez boleści 20 minut przed 10tą. Nieboszczyk liczył 76 lat; urodził się dnia 24. lutego 1774, jako siódmy syn króla Józefa III.

Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej odrzucono po raz drugi bil względem roboty po fabrykach.

Klub reformy wyprawi w przyszłą sobotę bankiet na cześć lorda Palmerstona. Wszyscy ministrowie będą zaproszeni, a liczba gości w ogóle ma wynosić 250 osób.

W kanadyjskiej izbie prawodawczej odrzucono większością 13 głosów przeciw 4 wnioskom, ażeby królowie prosić w adresie o ograniczenie izby prawodawczej na obecną liczbę członków. Pożar zniszczył w Toronto majątek w wartości 1,500,000 dolarów.

Według wiadomości z Rio-Janeiro z dnia 14. maja umarło tam na żółta febra 14,000 mieszkańców miasta, 120 bawiących tam Anglików, 150 angielskich majtków i kapitanów okrętowych, tudzież znaczna liczba obcych majtków. Portugalski okręt liniowy „Vasco de Gama” stracił 150, a okręt „Constitution” 100 ludzi. Prócz na okrętach zmniejszała się choroba we wszystkich miastach portowych.

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 11. lipca. Zbiegowisko na dworcu kolei żelaznej do Rouen było bez wszelkiego znaczenia politycznego.

W zgromadzeniu narodowym toczy się dalsza debata nad ustawą o druku.

Uchwalono stan oblężenia dla całej wyspy Guadeloupe.

Między deputowanymi Charras i Cassagnac odbył się pojedynek. 3% 57.55. — 5% 95.70.

(Dyskusye w zgromadzeniu narodowym.)

Paryż, 10. lipca. Zupełnie niespodziewane zdarzenie zaszło dziś w zgromadzeniu narodowym przy dyskusji nad ustawą o druku. Jeden z legitymistów, p. Tinguy, wniósł poprawkę zdolną wywołać istotną rewolucyę w dziennikarstwie. Zadał bowiem, aby każdy artykuł dyskusji politycznej, filozoficznej lub religijnej zawarty w dzienniku, był podpisany przez autora, postanawiając oraz bardzo surowe kary przeciw przestępcom tego artykułu, a szczególnie przeciw fałszowi. Wniosek ten, przeciw któremu się oświadczyła komisya, a który popierała część góry, przyjęto większością 313 głosów przeciw 281.

Uchwała ta wywołała nadzwyczajną agitacyę. Posiedzenie było przerwane na dłużej niż pół godziny, komisya ustąpiła z ministrem sprawiedliwości do biura dla naradzania się. Przy powtórnem rozpoczęciu posiedzenia przedłożyła komisya artykuł dodatkowy łagodzący poprzednią uchwałę tej treści, aby podpis miało być umieszczonym pod artykułem w dzienniku, znajdował się tylko w rękopiśmie, który przez miesiąc cały ma być zachowany do dyspozycji ministra. Postanowienie to, tak zmodyfikowane byłoby tylko połączone ze szkoda dla dzienników opozycji. Wątpią, czyli ten artykuł dodatkowy, którego dyskusyę odrzuciono do jutrzejszego posiedzenia, będzie przyjęty, a niektórzy sądzą, że przyjęcie propozycji pana Tinguy może pociągnąć za sobą odrzucenie całej ustawy. Bądź co bądź, dyskusya weszła w nową fazę. Na wstępie posiedzenia zdecydowało zgromadzenie, że w poniedziałek zacznie dyskusyę nad budżetem na rok 1851.

Niema żadnych wiadomości politycznych. Uwaga powszechna zwrócona na dyskusyę nad ustawą o druku.

W publiczności niemal zupełna apatya co do wszelkiej kwestyi politycznej. (Ind.)

Szwajcarya.

(Wiadomości z Szwajcaryi. — Demonstracya szczegółniejsza.)

P. Siegwart-Müller, osiadły teraz w Sztrasburgu, zamierza wydać polityczne swe pamiętniki od roku 1830 do 1847.

— Rząd Aargowy nie przychylił się do wysłania reprezentantów na dycecyjalną konferencyę względem wzniesienia dycecyjalnego zakładu.

— Jenerał Cavaignac znajduje się obecnie — jak mówią — w kąpielach Leuk. Ciągłe upały spowodowały wielu mieszkańców z Sitten do obrania tymczasowej siedziby w górach.

— W jednej wsi. konserwatywnej bernieńskiego kantonu obchodzono uroczystość rozpoczęcia urzędowania nowych rządów w sposób osobliwszy: W Matten niedaleko Interlaken spędzono razem wszystkie krowy ze wsi. Naprzód popędzano chudą białą krowę z radośnym okrzykiem; za nią szła piękna trzoda czarnych krow, a między temi postępowała okazała krowa łaciasta z wieńcami na karku i na łbie, i z przywiązany dzwonkiem. Młodzież równie jak i ludzie sędziwi zabawiali się tem igrzyskiem mającem przedstawiać tryumf czarnych (konserwatystów) nad białymi (radykałami). (Ll.)

Włochy.

(Ostatnia poczta włoska.)

Turyń, 6. lipca. W skutek zanieśionej w izbie drugiej interpelacyi względem niezawisłego formowania odrębnych korpusów w gwardyi narodowej, oświadczył minister spraw zewnętrznych zwięzle i szczegółowo, iż prawo formowania odrębnych korpusów rozmaitej broni w gwardyi narodowej przynależy jedynie tylko rządowi.

Sulmona (w Abruzach), 26. czerwca. Od dawniejszego już czasu przechowywała się w okolicach tego miasta podejrzana hałastrą. Niedawno temu napadło kilku wagałundów na kuryera pocztowego przed samymi bramami miejskimi, i postrzelili śmiertelnie kilku żołnierzy z konwoju. Stojący w Sulmona na załodze wojskowej postanowili pomścić się za swoich towarzyszy na tych mieszkańcach miasta, których mieli w podejrzeniu znoszenia się z bandytami. Wypadli więc z gołemi pałaszami na miasto, i zabili kilka osób, a inne pokaleczyli, i dopiero oficerom powiodło się wstrzymać szalonych od dalszych mordów.

Rzym, 5. lipca. W pomieszkaniu pewnego Venier odkryto w skutek policyjnej rewizyi pakę, w której znajdowało się 21 sztuk palnej broni, oprócz znacznej liczby siecznej. Przechowywacza oddano do sądu. (O. Cor.)

(Cholera w Tunisie i na wyspie Malcie. — Korespondencya z Malty.)

Do Liwurny nadeszły listy z Tunetu po dzień 24. czerwca, według których coraz bardziej cholera zaczyna tam grasować. Dnia 19., 20. i 21. zabierała cholera dziennie po 140 ludzi. Każdy, kto tylko jest w stanie wynosić się z miasta. — Również i w Malcie pojawiły się choroby z symptomami cholery. Z tej ostatniej wyspy piszą pod dniem 27. czerwca do dziennika „Lombardo Veneto”: Nieznamy jeszcze rezultatu wytoczonych w Neapolu przez angielskiego pełnomocnika układów względem indemnizacyi Anglików w Messynie; ale to pewna, że admirał Parker nie nada im swemi armatami znaczenia. W zatoce Neapolitańskiej stoi tylko jeden angielski paropływ „Spitfire.” Twierdzą, że dają baczność na obroty francuskiej eskadry pod rozkazami admirała Parceval-Duchennes, któryto ostatni ma być zastąpiony przez wiceadmirała Trehouart. Flota francuska ma mieć polecenie wystąpić z całą siłą naprzeciw eskadrze angielskiej, jeżeliby William Parker chciał sobie tak, jak w Pireju postąpić. Mianowanie nowego francuskiego komendanta nie jest bez politycznych powodów. Admirał Parceval-Duchennes miał niejakić zajęcie z komenderującym w Neapolu kawalerem Fortunato, ponieważ jak wiadomo, w rocznicę proklamowania republiki francuskiej nieodpowiedziano ani z lądowych ani z morskich baterii na salwy Francuzów. Eskadra angielska opuściła Great-Harbour, dla udania się do Gibraltaru, zapewne dla tego, że na wyspie Malcie cholera wybuchała.

Niemce.

(Posiedzenie izby radców państwa.)

Mnichów, 6. lipca. Izba radców państwa naradzała się na dzisiejszem posiedzeniu, na którym był także Jego cesarzowicz. Mość książę Leuchtenberg, nad ustawą o podatku domowym, następnie nad uchwałami izby drugiej względem ustawy uwolnienia od ciężarów gruntowych, polepszenia stosunków służby profesorów gymnazyalnych i nauczycieli studyów, równie jak względem przypuszczenia niektórych innych towarzystw zabezpieczających sprzęty od ognia, i zgodziła się na zapadłe w tej mierze uchwały izby deputowanych. Tylko w przedostatnim przedmiocie uchwalono niektóre dodatki i odmiany, gdyż także płace profesorów gymnazyalnych proponowano podwyższyć.

(Mianowanie. — Rozkaz dzienny ministra wojny.)

Sztudgarda, 8. lipca. Dwa jeszcze nieopróżnione departamenty są już teraz rozdane. Ministerstwo spraw zewnętrznych poruczone radcy stanu Linden, a ministerstwo wyznań religijnych i nauki publicznej radcy stanu Plessen, wszakże jak jedno tak drugie tylko interimistycznie.

Ministerjum wojny wydało następujący rozkaz dzienny:

Wiadomo jest wojsku, jak od dwóch lat partya, podkopująca prawo i porządek, używa wszelkich środków, by nakłonić żołnierzy

do sprzyniewierzenia się swojej przysiędze i powinności. Ta partya — której się dotychczas nie powiodło dopiąć swego zamiaru — używa na to nowego środka! Stara się zatamować i podkopać sposób utrzymania się tych urlopowanych żołnierzy, którzy w roku 1848 i 1849 przeciw buntownikom walczyli. I tak w ostatnim czasie prześladowano paszkwilami pewnego kawalerzystę czwartego pułku konnicy, a że kłamliwym słowem dano wiarę, kawalerzysta ujrzał się wkrótce bez sposobu do życia. I musiał powtórnie wstąpić do regimentu! Król Jego Mość darował temu jeźdźcowi za poniesioną stratę pięćdziesiąt reńskich i rozkazał najściślejszą indagację tego wypadku. Żołnierze! Obwieszczając to, nie napominam was, trzymać się ściśle swej powinności, bo mam zupełne w was zaufanie, lecz zwracam waszą uwagę na zabiegi zbrodniczej partyi, i oznajmiam wam, że czy pod chorągwią, czyli też na urlopie wasi przełożeni was bronią i zastępują. Niech każdy zaczepiony do mnie się uda, a jak dobro wojska było zawsze mojem staraniem, tak też nie zbledzie na najsilniejszej mojej pomocy tam, gdzie idzie o obronę wierności i przysięgi od krzywoprzysięstwa i zdrady! Minister wojny Miller.

(Sprawa Szlezwig-holsztyńska. — Traktat pokoju i protokół.)

Berlin. W traktacie zawartym między Prusami a Danią należy rozróżnić dwie rzeczy: traktat pokoju i protokół, który do niego jest przyłączony. Traktat ma być ratyfikowany przez resztę rządów niemieckich, które podpisały konwencje rozejmu; protokół zaś potrzebuje tylko ratyfikacji Danii i Prus. Ratyfikacja ta już nastąpiła. Wojska neutralne ustępują już z księstw szlezwig-holsztyńskich. Zapewniają, że wojska szlezwig-holsztyńskie nie będą czekały wyznaczonego w protokole terminu do wkroczenia do Szlezwigu; natenczas zapewne i Duńczycy ze swojej strony tam wkroczą. Rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich może przeto nastąpić daleko wcześniej, aniżeli się spodziewano. Ze wszystkiego wnosić wypada, że walka będzie zacięta. Nienależy jednak dawać wiary wszystkim pogłoskom szerzonym po dziennikach niemieckich o traktacie zawartym między Danią a Prusami. Większa część tych pogłosków jest bezzasadna, a dzienniki urzędowe w Berlinie zajmują się prawie wyłącznie ich zbijaniem lub prostowaniem.

(Ind.)

(Dekreta z departamentu spraw wewnętrznych.)

Kiel, 10. lipca. Z departamentu spraw wewnętrznych ogłoszono dziś następujące dekrety, z których pierwszy każe się spodziewać wybuchnięcia kroków nieprzyjacielskich, a drugi występuje naprzeciw wszelkim obwinieniom o zebrany motłochu i wicherzycielach cudzoziemskich, którzy w księstwach przebywać mają:

1. „Ponieważ według zawartego przez królewsko-pruski rząd z królewsko-duńskim rządem, a ratyfikowanego pod dniem 6. b. m. protokołu pozwolono Duńczykom rozpocząć znowu z dniem 17. b. m. nieprzyjacielskie kroki z Szlezwigiem, przeto nakazuje się zwierzchnościom w miejscach położonych przy wybrzeżach i rzekach, zawiadomić mieszkańców trudniących się handlem i żegluga w tych miejscach, aby jak tylko można zaważaszu swoje na morzu znajdujące się okręta i ładunki w bezpieczne miejsce zawieźli. Kiel, 8. lipca 1850.“

2. „Ponieważ doszło do wiadomości departamentu spraw wewnętrznych, że wielka liczba cudzoziemskich, politycznie podejrzanych osób obrała sobie obecnie w księstwach siedzibę, a położenie kraju uważa wszelkie zaburzenie spokojności publicznej za bardzo niebezpieczne, przeto nakazuje się niniejszem wszystkim władzom policyjnym, aby wszystkich żołnierzy, którzy z tutejszej armii wystąpili, równie jak i tych cudzoziemców, którzy się z zamiaru swego pobytu i ze swojego utrzymania dostatecznie wywieść nie mogą, niezwłocznie szubpasem za granicę wysłały. Kiel, 8. lipca 1850.“

W armii nastąpiła znowu znaczna liczba promocyi.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 10. lipca.)

Met. Austry. 5 $\frac{1}{2}$ % — 80 $\frac{1}{4}$; 4 $\frac{1}{2}$ % 70 $\frac{1}{2}$. Akcje bank. 1134.
Sard. 33. Hiszp. 3 $\frac{1}{2}$ % — 33 $\frac{1}{4}$. Polskie 300 — 132; 500 — 81 $\frac{1}{4}$.

Prusy.

(„Preussischer Staats-Anzeiger“ o wypowiedzeniu umowy handlowej i nawigacyjnej między związkiem cłowym i Belgią.)

Berlin, 10. lipca. Dziennik „Preuss. St. Anzeig.“ zawiera względem wypowiedzenia umowy handlowej i nawigacyjnej między związkiem cłowym a Belgią (z dnia 1. września 1844) następującą wiadomość:

Ugodę tę zawarto według brzmienia artykułu XXX, najprzód na przeciąg czasu sześciu lat — zaczawszy od 1. stycznia 1845, zaczęła się do końca roku 1850. Zarazem stanęła umowa, iż w razie gdyby sobie sześciu miesiącami przed upływem tego sześcioletniego terminu nie wypowiedziano dotyczące się ugody, tedy rozciągać się ona będzie na każdy dalszy rok w szczególności.

Kiedy więc z dniem 1. lipca 1850 zbliżał się termin możliwego wypowiedzenia ugody, naradzano się pilnie nad tem, czyli uroda ma trwać dalej niezmiennie, lub czyli wypadłoby poczynić w niej niektóre modyfikacje. W tej mierze zasięgnięto zdania mianowicie stanu kupieckiego i rękodzielniczego. W skutek tych narad postanowiono, iż uroda nie może ostać się dalej bez pewnych modyfikacji, szczególnie zaś nie można już było dalej przyzwolić na zastrzeżone artykułem XIX, wyjątki z pod powszechnej taryfy związku cłowego na korzyść belgijskiego handlu żelazem. Król, rząd pruski nie tańł tego przed przedłużeniem tej ugody z zastrzeżeniem potwierdzenia ze strony całego związku cłowego i pewnych modyfikacji mianowicie tej treści, iż przyzwolone potąd korzyści przy przewozie belgijskiego żelaza w

kruszu redukują się do połowy, a co do żelaza w szynach mają już ustać zupełnie. Przeto na wypadek nieprzyjęcia ze strony Belgii tych propozycji, uważana będzie ugoda za zerwaną.

Król, rząd belgijski oświadczył: iż ze względu na obecne okoliczności i przy takiej ważności, jaką Belgia przywiązuje do swoich żelaznych wyrobów i w ogólności przemysłu tego rodzaju, nie może na teraz żadną miarą przystać na podobne propozycje, oświadcza jednak zupełną swą gotowość względem rozpoczęcia dalszych negocjacji w zamiarze słusznego ułatwienia międzynarodowych stosunków handlowych.

Zaczem ugoda z 1. września 1844 w ten sposób jest wypowiedziana, iż ustać ma z końcem roku 1850, jeżeliby nie miało nastąpić w tej mierze dalsze porozumienie.

Jakoż dla ułatwienia tego porozumienia zawieszono już negocjacje, i rozpoczęto dotyczące się obrady pomiędzy rządami do związku cłowego należąciami, a prócz tego zaproszono król, rząd belgijski do bliższego wyszczególnienia swych propozycji. Spodziewać się więc, iż nowe ugody przyjdą do skutku jeszcze przed zgaśnięciem umowy z 1. września 1844, i zachowa się przeto dobre porozumienie sąsiedzkie — tak od związku cłowego jakoteż i od samej Belgii słuszenie upragnione i wysoce cenione.

(D. R.)

(Traktat pokoju zawarty między Prusami i Danią.)

Berlin, 12. lipca. „Augsburger Allgem. Ztg.“ zawiera dziś tekst zawartego między Prusami i Danią traktatu pokoju. Dokument brzmi jak następuje:

Traktat pokoju zawarty między Jego Mością Królem Danii i Jego Mością Królem Prus w imieniu Niemiec.

Jego Mość Król Danii i Jego Mość Król Prus, ożywieni życzeniem przywrócić między swemi państwami pokój i dobre porozumienie, przerwane przed zająciami odnoszącymi się do księstw Szlezwigu i Holsztynu, mianowali w tym celu i upoważnili jako pełnomocników, to jest J. M. Król Duński panów N. N. N. N. a J. M. Król Pruski pana N. N.

Wymienieni pełnomocnicy, za przyczynieniem się hrabi Westmoreland, ministra Jej Mości Królowy angielskiej, jako reprezentanta mocarstwa pośredniczącego, i po wymienianiu swych pełnomocnictw przynależnych, znalezionych w dobrej i należytej formie, zgodzili się na artykuły pokoju następujące:

Art. 1. Będzie na przyszłość pokój, przyjaźń i dobre porozumienie między Danią i Niemcami. Obaj dostojni kontrahenci przyłożą największej uwagi do utrzymania zupełnej harmonii między swemi państwami i swymi przynależnymi poddanymi, i troskliwie będą unikać wszystkiego, coby tak szczęśliwie przywróconą jedność naruszyć mogło.

Art. 2. Wszystkie traktaty i konwencje zawarte między Danią i Niemcami przywrócone są niniejszym traktatem w całej swej obiektywności.

Art. 3. Dostojne strony kontrahujące zastrzegają sobie wszystkie prawa, które im nawzajem przed wojną przysługiwały.

Art. 4. Jego Mość Król Duński obowiązuje się ratyfikować niniejszy traktat. Jego Mość Król Pruski nie tylko obowiązuje się ratyfikować go podobnie, lecz użyje także swojego wpływu u państw federacji niemieckiej, by otrzymać ich przyzwolenie i zupełną ratyfikację niniejszego traktatu w jak najkrótszym czasie. Ratyfikacje duńska i pruska będą niezawisłe od ratyfikacji innych państw niemieckich wymieniane w Berlinie w przeciągu ośmiu dni, datując od dnia podpisania, albo jeżeli będzie można jeszcze prędzej.

W zatwierdzenie czego itd.

Artykuł osobny. Jego Mość Król Danii i Jego Mość Król Prus zawarłszy pokój traktatem podpisanym dzisiaj przez swoich pełnomocników, zgodzili się równocześnie na to, co następuje: Jego Mość Król Pruski oświadcza, iż gotów jest przyłożyć się do przywrócenia porządku spójnej sukcesji dla wszystkich państw zjednoczonych pod berłem Jego Mości Króla Duńskiego na mocy artykułu IV. przedugodnych punktów pokoju z 10. lipca 1849. Jego Mość Król Duński przedłoży w tym zamiarze propozycję wielkim mocarstwom. Stypulacja powyższa będzie ratyfikowana równocześnie z podpisanym dzisiaj traktatem pokoju, a ratyfikacje będą wymieniane w Berlinie w przeciągu ośmiu dni, datując od dnia podpisania, albo jeżeli będzie można, jeszcze wcześniej.

(Projekt do ustawy o prawie rodziców stanowienia względem nauki religii swych dzieci.)

Berlin, 9. lipca. W ministerstwie sprawiedliwości wypracowano projekt do ustawy o prawie rodziców stanowienia względem nauki religii swych dzieci. Projekt ten wyraża co do istoty, że aż do skończonego 14 roku dziecięcia prawego łoża ma ojciec, a po jego śmierci matka, w dzieciach zaś nieprawego łoża sama matka ma prawo do tego stanowienia, że to prawo ani umowa ani czym innem zniesione lub ograniczone być nie może. Po śmierci rodziców przechodzi to prawo na sąd opiekuńczy lub radę familijną, a co się tyczy wychowania w wyznaniu, wiara ojca ma być prawidłem. W rozwodach prawo stanowienia pozostawia się stronie niewinnej, w innych wyjątkach od prawa wychowania, przysługują do prawa władzy opiekuńczej. Po czterdnastym roku zależy wyznanie wiary od własnego postanowienia dziecięcia.

(Skargi Bydgoszczy na handel obumierający)

Bydgoszcz, 6. lipca. Gazeta Wiedeńska pisze z kor. do Ref. Niem. W naszej okolicy jest teraz „Liga polska“ zupełnie rozwiązana, a nawet wyszłam z niej Bractwo „Panny Maryi“ i „Narodowego kościoła“ zbywa na wszelkiej politycznej czynności, gdyż naprzód nie mają żadnego centralnego kierunku, a powtórę są ściśle

od władz kontrolowane. W naszym mieście nie przyszło nigdy do takiego połączenia się, bo tu bardzo mało jest Polaków. Osobliwie od roku 1848 całkiem się ztąd powynosili; w skutek tego cierpi znacznie nasz handel, który dawniej przez Polaków był ożywiony. Również i miasta sąsiednie uskarżają się na to. Polak kupuje teraz towary jedynie od Polaków, a ztąd wzmagą się handel w polskich miastach, jako w Poznaniu, Gnieźnie, Wągrowcu, podczas gdy w naszym i pobliskich więcej zgermanizowanych miastach coraz bardziej upada.

(Kurs giełdy berlińskiej z 12. lipca.)

Dobrowola pożyczka 106¹/₈. Oblig. długu państ. 86¹/₈. Akcje bank. 97³/₄. Pol. listy zast. 96¹/₄ L. Pols. 500 — 80¹/₄; 300 — 131¹/₂; Frydrychsdory 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 11¹/₂. Austr. banku. 86.

Szwecya i Norwegia.

(Wesela. — Podróże Ich Mość królestwa i książąt)

Stokholm, 3. lipca. Weselne biesiady Ich Mość księstwa jeszcze dotąd trwają. Monarcha uświetnia je rozdawaniem orderów, między innymi rozdał i trzy krzyże najwyższej wstęgi szwedzkiej orderu Serafina; a na pamiątkę szczęśliwego książąt zamęścia kreowano szóstą klasę orderu Mieczowego dla podoficerów armii lądowej i morskiej, a medal mieczowy dla szeregowych. Jutro obchodzie będą rocznicę urodzin króla Oskara na zamku Gripsholm, dokąd już odeszły bandy muzyczne. — W połowie zaś bieżącego miesiąca wyprawia się Jego królewska Mość z królową do Norwegii, a książę Fryderyk Niderlandzki wyjeżdża z żoną i córką najmłodszą do Petersburga statkiem parowym rosyjskim umyślnie ztamtąd zesłanym.

Grecya.

(Uzupełnienie ustawy o druku.)

Ateny, 28. czerwca. Przedłożone uzupełnienie ustawy o druku obudziło powszechną uwagę. Odtąd bowiem każde targnięcie się na uświęcone osoby króla i królowej będzie uważane nie już jako przestępstwo, lecz jako zbrodnia. Tyczące się rozporządzenie zakomunikował prowizoryczny minister sprawiedliwości p. Chrysogelos izbie dnia 18. czerwca, w następującej osnowie:

1) Kto drukowaniami pismami lub obrazowaniem, wprost lub bezpośrednio ubliży osobie króla lub jego król. małżonce, dopuści się bluźnierstwa lub szyderstwa, albo usiłuje obudzić nienawiść i pogardę osób ich lub władzy królewskiej, ponieść ma karę więzienia — nie dłuższą jednak jak lat siedmiu.

2) W razie gdyby sąd przysięgłych — wezwany lub z własnej pobudki, miał się oświadczyć względem istnienia łagodzących okoliczności, tedy czas kary ma być zmniejszony, jednakże kara ta musi trwać najmniej przez przeciąg jednego roku.

Ministerium żądało uznania nagłości tego projektu, na co większość przystała i równocześnie wotowała ustawę. W senacie, gdzie projekt ten przedłożono 19go, żądał gabinet również przyznania nagłości. Senat uchylił się od tego, odesławszy projekt do rozpoznania i sprawozdania komisji. 25go podała komisja życzliwe jak słychać projektowi sprawozdanie, wszelakoż dla nieobecności większej części członków senatu nie można tam było rozpocząć dyskusji.

(Lloyd.)

Egipt.

(Wolność żeglugi na białym Nilu.)

Gazeta egipska Nr. 190 z roku 1266 Hedzry, to jest 1850 lata Zhawiciela zawiera następujące obwieszczenie: „Ponieważ kilku kupców dopraszało się pozwolenia żeglugi po białym Nilu wyżej Chartum dla handlu słoniową kością, a ponieważ tak ten handel, nie mniej jak i wszelki obrót innymi towarami nie ma ulegać żadnym przeszkodom według ustawy handlowej, zatem też wydano rozkazy, ażeby nikomu nie wzbraniać żeglugi w barkach handlowych po białym Nilu.“

Tureya.

(Trybunał handlowy w Damaszku. — Konskrypcya.)

Złożony w Damaszku (20. czerwca) na rozkaz Osman Beja trybunał handlowy z ośmiu europejskich przybylców, czterech muzułmanów, dwóch chrześcian i jednego żyda nie odpowiada życzeniom Turków, bowiem nie są tam zastąpieni w większości, a nadto obawiają się uchwał uwłaczających wierze muzułmańskiej. — Rząd kazał przedsięwziąć konskrypcję w prowincji Damaszku, i z tego powodu skoncentrowano wojska w niektórych okolicach tamtejszych. Wielu młodych rzemieślników zbiegło przed tą konskrypcją w góry, chcąc się od służby wojskowej uchylić.

(Ll.)

Wiadomości handlowe.

(Targ lwowski na woły.)

Lwów, 15. lipca. Spęd była rzeźnego liczył na dzisiejszym targu 264 sztuk wołów, których w 15 mniejszych i większych stadach od 8 do 39 sztuk z Kamionki, Rozdołu, Bóbrki, Rudnik, Dawidowa i Benikowa na plac przypędzono, i z których tylko 69

sztuk na potrzebę miasta sprzedanych zostało. Ceny się prawie nie nieodmieniły, sprzedawano bowiem sztukę, którą szacowano na 10¹/₂ kamieni mięsa i 1 kamień łożu, za 127r.30k., a za sztukę, mogącą ważyć 14 kamieni mięsa i 1¹/₄ kamieni łożu, płacono 145r.37k. w. w.

Tarnów, 4. lipca. Ze wszystkich produktów dziś u nas kupey domowi i ościenni najbardziej wełnę poszukują, a to podniosło jej cenę znów, płacą cetnar średniego gatunku po 80—82złr.; przedniejszą zaś po 115—120złr. m. k., i zasoby nasze chociaż znaczne, wkrótce się wypróżnią, bo zamówiono wiele z Opawy, Bielska i Białej. Nasza wełna zaleca się szczególnie białością i czystością bez użycia chemicznej w praniu przyprawy, a taką wełnę naturalną zawsze poszukują więcej. — Co do płótna obrót wcale nieznaczny; a półsetek z 60 łokci gal. w dosyć dobrym gatunku można dostać po 12—13 złr. m. k. Przedza wcale nie popłaca; miody, воск i potaż nie mają pokupu; ale szpec jest bardzo poszukiwana, nie mniej skóry cielece i skóry wyprawne. Okowita być może, że się wkrótce w cenie podniesie, bo jej dla braku kartofli mało kto produkuje; teraz sprzedają garniec po 1r.12k. m.k. — Urodzaje w naszych okolicach piękne.

(Targ na zboże.)

Wrocław, 5. lipca. Dzisiejszy targ na zboże poszedł pomyślnie, bowiem zakupiono wszystkie zasoby wystawione na sprzedaż. Za białą pszenicę płacono 41 do 57, za płową 40 do 55¹/₂, za żyto 25¹/₂ do 29, za jęczmień 19 do 22, za owies 17 do 19, a za groch do gotowania 24 do 29 sgr. — Nasiona olejne popłacały dobrze; za rzepak dawano 73 do 75, 75, za rzepak kapuściany 70 do 72 sgr. — Za konieciem nie było popytu. — Za okowitę płacono 6¹/₂ rthal. br.; za olej rzepakowy 11 rthal. br. — Cynk bez pokupu.

(Handel wełną.)

Wrocław, 3. lipca. Na wełnę nie było tego tygodnia takiego jak w zeszłym pokupu, i tylko zakupiono kilka większych ładunków wełny rosyjskiej, strzyży jednorazowej po 52 do 57 rthal., tudzież polskiej kędzierzawej po 48 do 51¹/₂ rthal. Za szlarką kędzierzawą płacono po 61 do 67 rthal., za szlarką jagnięcą 80, 90—93 rth. Dostawy były znaczne, a mianowicie z Warszawy przystawiono na targ znaczne ładunki wybornej wełny.

(P.H.Z.)

Kurs lwowski.

Dnia 17. lipca.

W monecie konwencyjnej.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	34	5	36
Dukat cesarski	5	35	5	38
Fólimperyal zł. rosyjski	9	35	9	38
Rubel śr. rosyjski	1	51	1	52
Talar pruski	1	41	1	42
Polski kurant i pięciogłówek	1	22	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	35	99	—
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	99	10	99	40

(Kurs wekslowy wiedeński z 12. lipca.)

Amsterdam 164 p. 2. m. Augsburg 118¹/₈ p. uso. Frankfurt 118³/₄ p. 3. m. Genua 138¹/₂ p. 2. m. Hamburg 175¹/₄ p. 2. m. Liworno 118 p. 2. m. Londyn 11.54 p. 3. m. Medyolan 106 p. 2. m. Paryż 140³/₈ p. 2. m. Agio dukata ces. 23³/₄. Napoleondor. 9.34. Szufryn. 16.30. Agio srebra 17³/₄.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. lipca. Hr. Tarnowski Jan, z Bełża. — Hr. Komorowski Piotr, z Bilinki. — Hr. Krasicki Kazimierz, z Wiednia. — PP. Winnicki Hipolit, z Hnile. — Batowski Aleksander, z Odrowa. — Winnicki Tytus, z Liska. — Spawenti Benedykt, z Laeka. — Osmiałowski Szymon, z Janczyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. lipca. Hr. Badeni Ferd., do Biskowie. — Hr. Bakowski Ferd., do Krakowa. — PP. Zagórski Mikołaj, do Wołkowa. — Raciborski Edward, do Brzuchowic. — Krański Edward, do Leszczawy. — Czermiński Julian, do Lubienia. — Bogucki Rafał, do Łuczana.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. lipca:

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan tem- peratury do 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	27 11 0	+12°	+20,4°	zachodni	pochm. ☉
2 god.zr.	27 11 0	+20	+11°	połud.-zachodni	„ deszcz
10 g. w.	27 11 0	+13		„	„ grzmoty

TEATR.

Dziś: Narodowe dzieło sceniczne: „Wiesław.“ czyli: „Obraz ludu nadwiślańskiego.“

Jutro: przedstawienie niem. „Deutscher Krieger.“

W piątek: komedia polska: „Dożywocie.“